

Sygn. akt VI Ga 370/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Beata Hass-Kloc</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Joanna Kościak

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w K.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w R. V Wydziału Gospodarczego z dnia 4 kwietnia 2017r ,
sygn.. akt V GC 2309/16 upr.

oddala apelację

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

- (...)

- kal 7 dni.

Sygn. akt **VI Ga 370/17**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 sierpnia 2017r

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017 r Sąd Rejonowy wR.V Wydział Gospodarczy, sygn.. akt V GC 2309/16 zasądził w pkt I od pozwanego M. K. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w K. kwotę 1 095,61 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz w pkt II zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 407 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powyższego podniósł, że powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe P (...) M. K., kwoty 1095,61 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony postępowania łączyła umowa o wykonanie robót budowlanych zawarta w dniu 24 czerwca 2016 r. Po wykonaniu ustalonych prac i przeprowadzeniu stosownych oględzin w dniu 25 lipca 2013 roku sporządzony został protokół odbioru robót, w którym nie stwierdzono żadnych zastrzeżeń, co do jakości i zakresu prac. W protokole ustalono wartość wykonanych przez powoda prac na kwotę 59382,56 złotych netto. Powód podał, że po wystawieniu przez powoda w dniu 26 lipca 2013 roku faktury VAT opiewającej na kwotę 73040,55 złotych brutto, pozwany zapłacił powodowi kwotę z faktury VAT pomniejszoną o kwotę 3 652,03 zł, która to kwota zgodnie z zawartymi w umowie ustaleniami stron stanowiła kaucję w wysokości 5% wartości robót brutto. Dalej powód podał, iż zgodnie z umową zwrot 70 % kaucji miał nastąpić w terminie 30 dni od dnia podpisania protokołu odbioru prac, a zwrot pozostałej części 30% kaucji w terminie 30 dni, po upływie okresu gwarancji. Pozwany nie zwrócił na rzecz powoda kaucji w części co do 70 %, co było objęte przedmiotem sporu w innej sprawie. W przedmiotowym postępowaniu powód zażądał zapłaty pozostałej kwoty kaucji w wymiarze 30 %. Wskazał, iż w świetle postanowień umowy okres gwarancji rozpoczął się z dniem podpisania protokołu odbioru z dniem 25 lipca 2013 r., a zakończył po upływie 36 miesięcy, czyli z dniem 25 lipca 2016 r. Termin zwrotu 30 % kaucji minął 25 sierpnia 2016 r., bezskutecznie.

Pozwany złożył skutecznie sprzeciw od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że powództwo jest bezzasadne, bowiem przedstawiony przez powoda dokument w postaci protokołu odbioru prac z dnia 25 lipca 2013 roku nie może dowodzić terminu wymagalności roszczenia objętego pozwem. Zaznaczył, iż 36-miesięczny okres gwarancji udzielony przez powoda rozpoczynał się z dniem podpisania protokołu odbioru końcowego robót przez Inwestora. Ponadto wskazał, że brak podstaw do zwrotu na rzecz powoda zatrzymanej kaucji wynikał także z konieczności jej wykorzystania na poczet kosztów usunięcia ujawnionych wad i usterek w zrealizowanych przez powoda pracach, objętych umową.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. w dniu 24 czerwca 2013 r. zawarł z pozwanym M. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe P (...) M. K. umowę o roboty budowlane nr (...), której przedmiotem było wykonanie posadzki sportowej i wykładziny, zgodnie z projektem budowlano – wykonawczym na zadaniu pod nazwą (...) sali gimnastycznej przy SP nr (...) na osiedlu (...) w R.". Zleceniodawcą robót był pozwany M. K., zaś wykonawcą powód.

Strony ustaliły termin rozpoczęcia prac na dzień 26 czerwca 2013 r. oraz termin ich zakończenia na dzień 19 lipca 2013 r. Ustalając należne wynagrodzenie, wskazano, iż jego szacunkowa wartość wynosić będzie około 53978,00 złotych netto. Końcowe rozliczenie robót i ustalenie ich rzeczywistej wartości miało nastąpić na podstawie obmiaru powykonawczego.

Powód udzielił gwarancji na objęte umową roboty, której okres wynosił 36 miesięcy, liczony od dnia podpisania protokołu odbioru końcowego robót, przez inwestora.

Dla zabezpieczenia roszczeń gwarancyjnych strony umowy przewidziały kaucję, której wysokość ustalona została na 5% wartości robót brutto, przy czym 70% jej wartości miało zostać zwrócone w terminie 30 dni od dnia podpisania protokołu odbioru końcowego przez inwestora, nie zawierającego żadnych zastrzeżeń do wykonanego przedmiotu umowy, natomiast zwrot pozostałych 30% kaucji miał nastąpić w terminie 30 dni po upływie okresu gwarancji na przedmiot umowy, o ile nie będą zachodzić okoliczności uprawniające zleceniodawcę do zajęcia zabezpieczenia.

Kaucja miała zostać pobrana w formie potrąceń z faktur przejściowych, bądź mogła zostać wniesiona w postaci gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej.

Dodatkowo zleceniodawca zobowiązał się do zgłoszenia wykonawcy do inwestora.

Usterki wykonanych robót stwierdzone w okresie gwarancyjnym, miały być usuwane przez wykonawcę w uzgodnionym między stronami terminie, ustalonym podczas komisyjnego stwierdzenia usterek, do którego miało dojść nie później niż do 14 dni od momentu pisemnego zgłoszenia. Zleceniodawca był uprawniony do zastępczego wykonania naprawy i potrącenia jej kosztu z kaucji gwarancyjnej w przypadku, gdy wykonawca nie dokona naprawy usterki w terminie lub nie stawki się do komisyjnego przeglądu zgłoszonych usterek.

Po zrealizowaniu przez powoda zleconych mu prac, w dniu 25 lipca 2013 roku strony umowy nr (...) podpisały protokół odbioru wykonanych robót. W treści protokołu komisja w składzie której były osoby reprezentujące generalnego wykonawcę, podwykonawców oraz kierownicy budowy, jednoznacznie stwierdziła, iż prace budowlane zostały wykonane zgodnie z umową.

W dniu 26 lipca 2013 roku powód wystawił fakturę VAT (...) na kwotę 73040,55 złote brutto, której termin płatności wyznaczony został na dzień 25 sierpnia 2013 roku.

Pozwany uścił na rzecz powoda należność jedynie w części, w wysokości 69.388,52 złotych, zatrzymując kwotę odpowiadającą kaucji gwarancyjnej.

Powód w piśmie skierowanym do pozwanego w dniu 28 lutego 2016 r. bezskutecznie wezwał go do doręczenia protokołu odbioru końcowego podpisanego przez inwestora, dokumentów potwierdzających zgłoszenie usterek, wyznaczenie komisyjnego stwierdzenia tych usterek oraz terminu do ich usunięcia i wezwań do ich usunięcia.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy podniósł, że pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy o roboty budowlane i jej wykonania, jednak podniósł, że powód nie wykazał terminu wymagalności roszczenia, a także zakwestionował sposób wykonania umowy podając, iż kwota zatrzymana tytułem kaucji została wykorzystana na poczet usunięcia wad i usterek w wykonanych pracach.

W tym miejscu Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 647 kc i stwierdził, że w jego ocenie pozwany nie udowodnił zasadności zarzutów sformułowanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, które wskazywałyby, iż termin zwrotu 30 % kaucji był inny niż wynikający wprost z umowy. Mimo wezwania powód nie przedstawił protokołu końcowego odbioru robót podpisanego przez inwestora.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego odnośnie wykorzystania kaucji na poczet kosztów usunięcia wad i usterek, Sąd ten wskazał, iż pozwany nie udowodnił, aby takie usterki i wady w ogóle zaistniały. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika fakt zgłoszenia powodowi usterek.

Ponieważ strony umówiły się konkretnie w ustalonym terminie na odbiór robót a następnie – M. K. obecny przy odbiorze wykonanych przez powoda robót, podpisał protokół wykonania robót bez zastrzeżeń, zaś gwarancja została udzielona pozwanemu, jako stronie umowy to nie można uzależniać, zdaniem Sądu Rejonowego, początkowej daty gwarancji od oczekiwania na zaakceptowanie protokołu przez inwestora. Dodatkowo, na marginesie nadmienił, iż pozwany nie wykazał, aby w ogóle doszło do podpisania protokołu odbioru robót przez inwestora. Przyjmując taki stan rzeczy, Sąd ten podniósł, że gwarancja określona w umowie w ogóle się nie rozpoczęła a to oznacza, że pozwany nie był uprawniony do wykorzystania zaliczki na poczet kosztów usuwania rzekomych usterek.

Odnosząc się natomiast do zarzutu powoda, iż pozwany nie miał w ogóle prawa potrącić kaucji z kwoty wynagrodzenia należnego powodowi, Sąd ten stwierdził, iż niniejsze nastąpiło zgodnie z wolą stron. Powód nie wykazał, aby wyraził jakikolwiek sprzeciw dla takiego rozwiązania, a także nie udowodnił, aby podejmował próby ustalenia innej formy kaucji. Faktura VAT (...) została wystawiona w dniu 26 lipca 2013 r. po czym pozwany dokonał częściowej zapłaty

i zatrzymał wypłatę części wynagrodzenia na poczet gwarancji. Powód natomiast zakwestionował dopuszczalność takiego rozwiązania dopiero po wniesieniu pozwu.

W świetle powyższego w ocenie Sądu Rejonowego powód, za pomocą zaferowanych dowodów wykazał swoje roszczenie względem pozwanego tak, co do zasady, jak i wysokości. Pozwany, na którym spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przeciwnych, nie wykazał ich, w ocenie Sądu Rejonowego, za pomocą żadnych środków dowodowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 095,61 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie jak w wyroku.

O kosztach orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, zasądzając od pozwanego, jako przegrywającego proces na rzecz powoda kwotę 407,00 złotych, tytułem zwrotu koszty procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany. Zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania tj. :

1. art. 233 kpc poprzez :

- błędną w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego skutkującą wyciągnięciem wniosków pozostających w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego przez przyjęcie, iż powód wykazał swoje roszczenie podczas gdy przedstawiony przez powoda dokument w postaci protokołu odbioru z 25 lipca 2013 wg treści umowy nie może dowodzić terminu wymagalności roszczenia objętego pozwem;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez wyprowadzenie błędnego wniosku iż okres gwarancji rozpoczął się z dniem podpisania protokołu odbioru prac między stronami tj. w dniu 25 lipca 2013 roku podczas gdy z treści umowy wynika 36 - miesięczny okres gwarancji rozpoczynał się z dniem podpisania protokołu odbioru końcowego przez inwestora;

2. art. 232 zd.1 kpc poprzez błędne przyjęcie, że powód wywiązał się ze spoczywającego na nim obowiązku wykazania faktów z których wywodził skutki prawne podczas gdy powód nie sprostał wymaganiom w tym zakresie i nie wykazał okoliczności dotyczącej terminu podpisania protokołu odbioru końcowego przez inwestora;

2. naruszenie prawa materialnego tj. :

- art. 6 kc poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu przez sąd, że w przedmiotowej sprawie to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności związanych z ustaleniem terminu stanowiącego początkową datę biegu okresu gwarancji, podczas gdy z faktu tego powód wywodził korzystne dla siebie skutki prawne w postaci obowiązku zapłaty przez pozwanego.

Mając na uwadze powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje od powoda na rzecz pozwanego.

Powód nie bez odpowiedzi na powyższą apelację.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia Sądu pierwszej instancji zarówno dotyczące faktów jak i subsumcji zastosowanego prawa i przyjmuje jako własne.

Od niniejszej sprawie domagał się zwrotu 30 % kaucji zatrzymanej przez pozwanego. Zgodnie z zapisami umowy łączącej strony przedmiotowa kaucja miała zostać zwrócona w terminie trzydziestu dni po upływie okresu gwarancji na przedmiot umowy o ile nie będą zachowane okoliczności uprawniające pozwanego do zajęcia zabezpieczenia.

Pozwany w wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty nie podniósł żadnych twierdzeń , ani żadnych okoliczności , że nie doszło do podpisania między nim a inwestorem protokołu odbioru końcowego robót wykonanych przez powoda przedmiotową umową od którego jego zdaniem należy liczyć bieg 36 miesięcznego okresu gwarancji ani też ,że była to inna data niż wskazał to powód w pozwie. Należy w tym miejscu podkreślić że pozwany był zobligowany do podania wszystkich zarzutów oraz okoliczności faktycznych i dowodów , pod rygorem ich utraty zgodnie z treścią art. 503 par 1 kpc.

Takich okoliczności również nie zawarł , ani w zarzutach apelacji ani ich uzasadnieniu. Wypada również podnieść iż zgodnie z zapisami umowy z dnia 24.06.2013r , a dokładnie z definicjami pojęć , okres gwarancji rozpoczyna się z dniem podpisania protokołu odbioru końcowego przez inwestora pozwanemu. W związku z powyższym podniesione przez skarżącego zarzuty ,że protokół z dnia 25 lipca 2013 roku był wyłącznie podpisany między stronami bez udziału inwestora są bezzasadne.

Reasumując Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe okoliczności oraz treści przytoczony przepisów, a także art. 230 kpc i art. 231 kpc Sąd Okręgowy uznał apelację pozwanego za bezzasadną jako taką oddalił ją po myśli art. 385 kpc.